



1232

Przewodnik

do

Roztrząśnienia Sumienia.



Byśmy się sami sądzili:
nie byłibyśmy od Boga
sądzeni. I Kor. XI, 31.

Nysa, 1843.

W tłoczarni Müllera.

Zwierciadło sumienia.

A. O dziesięciu przykazaniach Bożych.

I. *Przykazanie*: „Jam jest Pan Bóg twój: nie będziesz miał Bogów cudzych przedemną. Nie uczynisz sobie ryciny, ani żadnego podobieństwa, abys się im ..kłaniał.“

Badaj więc, czyli i jako zgrzeszyłeś: 1)

a) *Przeciw wierze* 2). przez dobrowolne wątpienie o jakiegobądź nauce wiary? przez zbyteczne szperanie w tajemnicach? przez zabobonne tłumaczenie snów, zażegnanie gorączek, kładzenie kart, wyszukiwanie znaków szczęśliwych lub nieszczęśliwych, wróżbiarstwo? czytanie, pożyczanie, kupowanie, przedawanie książek podwracających wiarę, kościół, zwierchność i dobre obyczaje? zawieranie lub dozwalanie zakazanych ład wierze niebezpiecznych związków małżeńskich? niepotrzebną poufalość z niedowiarkami lub ludźmi przewrotnych obyczajów? przez żartowanie i wyszydzenie nauk, przykazań, obrzędów kościelnych i nabożnych uczynków? Czyli *zawsze mocno wszystkiemu wierzyłeś*, co Bóg objawił i przez cościół katolicki do wie-

1) Przy roztrząszeniu sumienia potrzeba dokładnie badać i na zповідzi jasnie wyznać: a) jako się zgrzeszyło, czyli tylko myślami, lub też z temi żądzami? lub słowy? uczynkami? lub zaniedbaniem dobrego? b) Ilekroć się popełniło wszelki grzech ciężki? c) Tudzież należy mieć baczenie na okoliczności, przez które grzech znacznie powiększony lub pomnożony być może. Takowe okoliczności są: dostojność osoby, która, z którą, — i przeciw której zgrzeszyło się: miejsce, gdzie — czas, kiedy — sposób, jako — środki, przez które — pobudka i powód, z którego się zgrzeszyło (czyli z nienawiści? złościwości? — aby się szkodę uczyniło? zwiódło?): a osobliwie zle skutki (jako: cudza szkoda, nieprzyjaźnie, przeklinania, zgorzszczenia) z grzechu naszego wynikię lub łatwo wyniknąć mogące: nakoniec bliżka sposobność i przywykłość do grzechu. — W ażne okoliczności wraz wyznane być powinny: współwinowajczą jednakże osobę na spowiedzi namienić, nie, wołno.

2) Bez wiary niepodobna jest spodobać się Bogu. Zyd. XI, 6. A kto nie uwierzy, będzie potępion. Mark. XVI, 16. — To rozkazanie poruczam tobie, abys miał wiarę i dobre sumienie, które odrzuciwszy niektórzy, z strony wiary rozbili się: z których jest Himeneusz i Alexander, których oddałem szatanowi, abs się nauczyli niebluznić. I Tim. I, 19—20.

WRIORY SLASKIE

Ako K 357 / 75 / 51.

rzenia podaje? czyliś nigdy zyskiem własnym lub bojaznią ludzką powodowany nieprzyznał lub sam niewyrzekł pochwały szyderstwom i fałszywym zdaniom (n. p. że to jedno, którą religią lub chrześcijańską wiarę wyznajesz: że każda religia lub zbawienia nas doprowadzić może: że każdy w tej religii zostawać musi lub może, w której wychowany jest: że pocziwy człowiek wiary swojej nigdy nie odmieni)? Czyli przestąpienia do prawego kościoła Jezusowego nieganiles lub drugich od niego zatrzymałeś? czyli prawa wiarę, gdziekolwiek mógłś i miałś, przeciw bluźniercom i wątpicielom bróniłeś? one szczerze kochałeś, a przez modlitwę, ujmujące nauczanie i świętobliwe życie rozprzeździłeś, a drugich (osobliwie swoich) w niej utwierdzić usiłowałeś? Czyli niezaparłeś się wiary swojej? jój się niewstydzil, a przeto przestąpił ważną powinność (jako: post, słuchanie mszy świętej)? Czyliż się niesprzeciwiał uznanej chrześcijańskiej prawdzie (to jest, zatłumił i zaniedbał światło łaski Bożej, które tobie niewiernemu i błądzącemu przyswiecało i do szukania i przyjęcia prawej wiary zachęcało cię)? Czyliż ci z przyczyny doczesnych ucisków nie było żal, być członkiem prawej wiary?

b) *Przeciw nadziei*¹⁾, przez dobrowolną rozpacz o miłosierdziu Bożem (jakoby Bóg niemógł i niechciał zlitować się nad skrucą naszą i szczerym żalem lub wytrwałości naszą w dobrem odmówić chęć wieczną szczęśliwość)²⁾ przez dobrowolną małowierność, markotność w czasie wewnętrznych doświadczeń lub zewnętrznych dolegliwości? przez zbyteczne kłopotanie się o rzeczy doczesne? przez sprzeciwianie się rozporządzeniom Bożym? mruczenie i narzekanie na Boską opatrzność? wątpienie o niej lub zaprzeczanie jej? Albo przeciwnie: przez zuchwałą w miłosierdziu Bożem ufność (inniemając, że nas Bóg, pomimo nasze niepokutę, przecież niepotępi: albo czyniąc źle i w grzechu trwając dlatego, że Bóg miłosierny)? przez

1) Miej nadzieję w Panu, a czyni dobrze. Ps. XXXVI, 3. Trzymajmy w yzwanie, nadziei naszej niechwiejące się, boć wierny jest który obiecał. Zyd. X, 28.

2) Niechcę śmierci niezbożnego: ale żeby się nawrócił niezbożny ad drogi swoj, a żył. Ezech. XXXIII, 11.

nadęte zarzanie sobie samemu, samowolne opuszczenie modlitwy w nędzach i pokuszeniach? Czyli szukałeś zachowywać w sobie żywe pragnienie wiecznego zbawienia, nie byłżebyś się z miłości świata zrzekł nawet i nieba?

c) *Przeciw miłości*¹⁾, przez dobrowolny wstręt i nienawisć przeciw Bogu, życząc, aby Boga niebyło? przez zacięty opór natchnieniom Bożym, wzgardzenie zbawiennymi napomnieniami lub przestrogią spowiedników, rodziców? przez zazdrośczenie bliźniemu cnotliwości i darów Bożych? Czyli jakiegokolwiek rzeczy doczesnej, jako: urzędu twego, dóbr twoich, sławy twojej, życia twego, poklasków ludzkich nieprzekładałeś nad Boga i jego przyjaźń? niebyłżeś gotów raczej popełnić grzech śmiertelny, niż niespodoać się stworzeniu lub ponieść szkodę doczesną? Niebyłżeś opieszaly we wzbudzaniu trzech Bożych cnot, wiary, nadziei i miłości? (Czestokrotne wzbudzanie ich jest istotnym warunkiem do zachowania duchownego życia duszy).

d) *Przeciw religii*²⁾, lub należnej Bogu czci, wdzięczności, przez rzadkie paniewanie na Boga, na jego dobrodziejstwa? zaniedbywanie lub niedokładne odprawowanie powinych modlitw porannyh, stołowych i wieczornych? leniwość we wyćwiczeniu i wydoskonaleniu się w wiadomościach religijnych³⁾ przez karygodne nieuczestniczenie do świętych sakramentów i zaniechanie innych nabożnych ćwiczeń (jako słuchania mszy świętej w ciągu tygodnia, czytania duchownego lub rozmyślenia), do czego i czas miałeś i sposobność. Czyli zawsze szukałeś Bogu we wszystkim i przez wszystko służyć, a przeto w każdym poranku z dobrej pobutki ofiarowałeś Bogu wszystkie twoje myśli, życzenia, słowa, uczynki, cierpienia i trudności? lub odprawo-

1) Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiego umysłu twego i ze wszystkiej sily twojej. Toć jest pierwsze przykazanie. A wtóre jest temu podobne: Będziesz miłował bliźniego twego jako samego siebie. Nad to niemasz innego większego przykazania. Mark. XII. 30—31.

2) Panu Bogu twemu kłaniać się będziesz, a jemu samemu służyć będziesz. Mat. IV, 10.

3) Rościec w lasce i w poznaniu Pana naszego i zbawiciela Jezusa Chrystusa, 3 Piotr. III, 18.

waś dzienne czynności twoje tylko ze zwyczaju, przy-
maszenia, miłości własnej, dla zysku albo z innych
grzesznych lub doczesnych powodów? Bóg cię stwo-
rzył i utrzymuje tylko, abys Jemu służył i Jego szukał:
nawet z każdego słowa, które do tego celu zmie-
rza, liczbę oddasz. Mat. XII. 36.

II. *Przykazanie*: „Nie będziesz brał imienia Pana
„Boga twego nadaremno.“

Wybadaj się więc, *czyli i jako* przeciw temu przy-
kazaniu zgrzeszyłeś:

a) Przez *bluznienie Boga*¹⁾: Czyli nigdy niezaprzę-
czyłeś Bogu jakiej doskonałości, jako: dobrotliwości, ma-
drości, sprawiedliwości, lub Jemu nieprzypisywał prze-
ciwnej niedoskonałości? nieuragał Jemu, Świętym, ich
obrazom lub podobnym rzeczom, lub św. krzyża, nieba,
świętych sakramentów lub innych świętych rzeczy w
zapalczywości *do klątwy* nie używał? Czyli niezgrze-
szyłeś przez nieprzystojne wymówienie św. imienia Je-
zus, zażywanie zabobnych lekarstw wzywając przy-
tém imienia Bożego, żartobliwe przytaczanie słów pisma
świętego? Przez *nieuszanowanie* poświęconych miejsc,
osób lub rzeczy: szczególnie przenajświętszego ciała
Bożego w kościele lub nabożeństwa przez szepty, śmiesz-
ki, swidrowanie, próżnowanie? Czyli niepopeniłeś
świętokradztwa przez niegodne przyjęcie przenajświęt-
szego sakramentu? czyliś się zawsze dobrze przy-
gotował do spowiedzi i komunii świętej? sumienie
swoje wiernie roztrzaskał? Byłaż skrucha twoja dos-
konala, twoje przedsięwzięcie poprawy szczerze i mocne?
to jest, czyli zażywałeś sposobów do poprawy, wy-
strzegając się niebezpieczeństw i sposobności do grze-
chu, wróciłeś rzecz niesprawiedliwa, pojednałeś się z
obrazicielmi twymi? Czyli na spowiedzi niezataiłeś roz-
myślnie jakiego ciężkiego grzechu lub jakiegokolwiek
znakomitej okoliczności, lub niepokrywałeś twoich cięż-
kich grzechów tak, że się spowiednikowi drobnostkami
wydawały, lub nieprzestawałeś na powszechnych słów-

1) Kog óżes hańbił i kogoś bluźnił? przeciw komuś głos swój
podnosił i wyniósł ku górze oczy twoje? przeciw Świętemu
Izraelowemu. 4. Król. XIX. 22. — A koby bluźnił imię Pańskie,
śmiercią niech umrze, kamieniami go zabije wszystek lud. 3 Mojż.
XXIV, 16.

kach, nie wyznawając ciężkich grzechów swoich wy-
rażnie, jasno i podług liczby? Czyli nabożności dru-
gich niewyszzydzałeś lub w podejrzenie niepociągał, o
kazaniach i nabożeństwie z pogardą mówił? Czyliżeś
święconych rzeczy *dla poświęcenia* nad rzeczywistą
cenę ich niekupował i przedawał? lub jakim zbrodni-
czym występkiem kościoła nieznieważył?

b) Czyli nieprzysięgałeś *lekkomyślnie*¹⁾, to jest,
bez potrzeby: lub *krzywo*, to jest, na uznaną nieprawdę
lub rzecz wątpliwa? nieprzysięgał, że co *złego uczy-
nisz*, lub co *dobrego zaniechasz*? (Te dwie ostatnie
przysięgi nie są zobowiązujące, a przeto nie potrzeba
ich dotrzymać.) Czyliś twoje *sprawiedliwie przysięgi*,
twoje ważne przyrzeczenie małżeństwa lub insze obiet-
nice wykonał? przy przysiędze siebie lub drugich nie-
przeklinał?

c) Czyli bez należytego namysłu i dobrej rady nie-
uczyniłeś Bogu jakiego ślubu? czyli twoje ważne śluby
wiernie zachowałeś? onych własnowolnie nieodmienił?
lub wypemienia ich bez słusznej przyczyny niewzlekał?

III. *Przykazanie*: „Pamiętaj, abys dzień sobotni²⁾
„świecił.“

Badaj się, *czyli i jako* przeciw niemu zgrzeszyłeś:
Przez dobrowolne omieszkanie mszy świętej w nie-
dziele i święta, przez karygodne opóźnienie się, lub
nienabożność i roztrzepanie na nią? czyli, gdyć moż-
ność dozwoliła, byłeś na kazaniu³⁾? Czyli w niedziele
i święta bez naglącej potrzeby nieczyniłeś robót słu-
żebniczych? nie oddawał się zbytęcznie rozkoszom i
inszym rozrywkom, lub porzuciwszy nabożeństwo nie-
puszczał się w podróż?

1) Bracia moi, nie przysięgajcie . . . ale wasza mowa niech
będzie: Jest! jest! nie! nie! abyście pod sąd nie wpadli. Jak. V. 12
2) Strzeżcie szabatu mego, święty bowiem jest wam: koby
go zmaszał, śmiercią umrze: koby weń czynił robotę, zginie dusza
jego z pośrodku ludu swego. 2 Mojż. XXXI, 14. — Patrzyliście
na więcej, a oto stało się mniej; wnieśliście do domu, i rozdmuch-
nałem je. Dla której przyczyny, mowi Pan zastępów? Iż dom
mój jest pusty, a wy się śpieszycie każdy do domu swego.
Agg. I, 9.

3) Osoby znakomite przez zaniedbywanie kazania wielkie zgor-
szenie dać, a zatem dwojakim grzechem obarczyć się mogą.
Lekceważenie słowa Bożego jest, za świadectwem Jezusa, zna-
kiem, że się nie jest z Boga. Jan. VIII, 47.

IV. Przykazanie: „Czuj ojca i matkę swoje.“¹⁾

Rozważ więc, czyli jako

*Dziecię,²⁾ służebnik,³⁾ poddany,⁴⁾ twoim rodzicom, państwu, duchowieństwu i inszym przełożonym zawsze wyświadczyłeś słowy, uczynkami, giestami, *uszanowanie?* Czyliżes im nieodgadadywał bezczelnie i krnąbrnie? z nimi się niespięrał? ich się niewstydzil? nimi nie pogardzał, im nieźlorzeczył, ich niebił? Byles w rzeczach dozwolonych rozkazom ich i życzeniom bez mrużenia, prędko i ściśle *posłuszny?* Czyliś przeciw zakazaniu ich niezwiędzał zgrómadzeń niebezpiecznych? przeciw roztropnej woli ich niezaślubił się? Czyliś rodziców swoich szczerze miłował? ich przez krnąbrność i upóręczywość do gniewu, klęcia niepobudził? ich nie nienawidział, im złego nieżyczył, ich ułomności niewyjawil, ich *rozmyślnie* niemartwił i czém? Byłes im w cielesnych i duchownych potrzebach pomocą? czyliś ich, osobliwie w starości, nieopuścił, wygnał lub im zapomogę usunął? Czyliś się za nich modlił? Byłes *wiernym?* czyli twemu państwu nieukradles czegokol-*

1) To jest pierwsze przykazanie z obietnicą: abyć się dobrze działo, i abyś był długowieczny na ziemi. Efez. VI, 2, 3.

2) Moje działki! wyroku ojcowskiego stuchajcie i tak czynicie, abyście zbawieni byli: Bóg bowiem ojca w synach uczył, a prawo macierzyńskie wyciągając, utwierdził nad synami. Jako który skarbi, tak i kto ma w uczciwości matkę swą. Kto czci ojca swego, doczeka pociechy z dziełek, a w dzień modlitwy swej wysłuchany będzie. Uczynkiem i mową i wszelką cierpliwością czuj ojca twego, aby na cię przyszło błogostawieństwo od niego. Błogostawieństwo ojcowskie utwierdza domy dziełek: a przeklęctwo macierzyńskie wywraca fundamenty. Synu, wspomogaj starość ojca twego i nie zasmucaj go za żywota jego. O jako złą sławę ma, który opuszcza ojca: a przeklęty jest od Boga, który drażni matkę. Ekkli. III, 1—18.

3) Studzy, bądźcie posłuszni we wszystkich panom wedle ciała, nie służąc na oko, jakoby ludziom się podobając, ale w szczerości serca, Boga się bojąc. Cokolwiek czynicie, z serca czynicie, jako Panu (Bogu), a nie ludziom: wiedząc, iż od Pana wezmiecie odpłatę dziedzictwa. Panu Chrystusowi służcie. Kol. III, 22—24.

4) Wszelaka dusza niechaj będzie poddana wyższym zwierzchnościom. Albowiem niemasz zwierzchności, tylko od Boga. Przeto, kto się sprzeciwia zwierzchności, sprzeciwia się postanowieniu Bożemu: a którzy się sprzeciwiają, ci potępienia sobie nabywają. Rzym. XIII, 1, 2. — Zwierzchności uwłaczać nie będziesz, a przełożonemu nad ługem twoim nie będziesz źlorzeczył. 2. Mojż. XXII, 29.

wiek? czyli się im przez twoje niedbalstwo niezępsuło cokolwiek lub od inszych wziętem zostało? Czyliś im zawsze *piłnie* pracował, a we wszystkich ich pożytek miał na oku? Czyliś o nich, o duchownych i świeckich przełożonych szkaradnie niemówil? nigdy drugich przeciw nim niepodburzał? lub upórnych w zaciętości nieposłuszeństwie potwierdzał?

Czyli jako *ojciec, matka,¹⁾ państwo²⁾ lub zwierzchność³⁾ nad domownikami twymi zawsze czuwałes i o dobro ich duchowne i cielesne staranność miałes? Czyli wychowałes wszystkie dzieci twoje w prawej wierze, troszczyłes się, aby podług niej żyły? czyliś ich i drugich powierzonych tobie do dobrego, do cnotliwości i bogobożności, do mszy świętej i kazania zawsze zachęcał, a od złych lub niebezpiecznych towarzystw, uciech i wszelkiego grzechu wstrzymywał? (Pamiętaj, że Bóg duszy ich kiedykolwiek od ciebie żądać będzie: *Jeżeli kto o swych, a najwięcej domowych pieczy niema, zaparł się wiary i jest gorszy niżli niecierny.* I Tim. V, 8). Czyliś bładzących z łagodnością miłością nauczał, napominał, ostrzegał? słabych cierpliwie znośil? upóręczywych z *powolnością* i z *czystej pobudki* (poprawienia ich, nie zaś pomszczenia się) należycie skaral? a niepoprawnych i obyczajność psuących z służby puścił? byłes surowszy dla uczynionej niebaczności doczesnej szkody, niż dla popełnionego grzechu? Czyli jedno dziecko nad drugie wyżęć ceniles? Czyli swoim domownikom ze wszelkimiar przyświecales dobrym przykładem? im nieźlorzeczył? ich nieprzeklinał? Czyli starałes się, skłonnościami dziełek twoich za młodu*

1) Ojcowie, niepobudzajcie ku rozgniewaniu synów waszych: aby się małego serca niestawali (Kol. III, 21): ale je wychowujcie w karności i grozie Pańskiej. Efez. 17, 4. — Masz syny, łwicz je, a nachylaj ich z dzieciństwa ich. Masz córki, strzeżcie ciała ich, a nie okazuj im wesolej twarzy (nieczyn ich swawolnymi zbytecznym pobłazaniem). Ekkli. VII, 29. 26.

2) Panowie, co sprawiedliwego i słusznego jest, czyncie sługom (Kol. IV, 1): wystrzegając się groźb, wiedząc, iż i ich i wasz Pan jest w niebiesiach, a niemasz u niego względu na osoby. Efez. 17, 9.

3) Kto przełożony jest, niech będzie *pieczołowitym*. Nie rozumieście wysoko, ale się z pokornymi zgadzajcie. Rzym. XII, 8. 16. — Który jest między wami większy, niech będzie jako mniejszy a przełożony, jako służący. Łuk. XXI, 26.

dać dobry, religijny kierunek? ćwiczyć ich w pokorze, grzeczności, zaparciu się samych siebie, pilności, posłuszeństwie? Czyliś ich niemiłował *nierozsądnie*, niedawał im zbytnej wolności, przeciw sprawiedliwym przyganom niebronił ich, w ich obecności o nauczycielach, wychowywaczach nieprzystojnie lub szkodliwie niemówił? Czyliżes się dzieciom dał nauczyć co pożytecznego dla życia? a przytém bardziej baczył na to, aby wyszły na cnotliwych chrześcian, niż na wielkich, bogatych panów? Czyliś im we wyborze stanu należytą udzielił wolność, nieprzymuszał ich do małżeństwa lub stanu duchownego? Czyli zbyt wiele niewymagałes od służebników, z nimi surowo i niełitościwie niepoczyniał sobie, w chorobach niewygnął lub bez pomocy zostawił? Czyli udzieliłes im dostatecznej żywności, słusznej zapłaty niezatrzymał lub ją zmniejszył? czyliś co grzesznego od nich nieżądał, im dozwolił lub rozkazał? niebezpiecznych schadzek lub innych grzechów w domu swoim niecierpiał?

V. *Przykazanie*: „Nie będziesz zabijał.“

Wybadaj się, *czyli i jako* przeciw niemu zgrzeszyłeś:

a) *Mysłami*: przez gniew, ¹⁾ tajemną zawziętość, dobrowolny wstręt, wewnętrzną nienawiść? Ilekroć ponowiles tę nienawiść, jak długo, a przeciw ilu osobom onę zachowywałeś? Czyli też miałes chętkę lub wola pomszczenia się, a jako? Czyli nieżyczyłes bliźniemu złego, a jakiego? niecieszyłes się złośliwie z jego niedziłości, jego szkody, jego zmartwienia, albo niezadrościł jemu szczęścia? czyli urazicielom twoim z serca odpuszciles? ²⁾ Mat. XVIII, 35. *Słowy*: przez niecier-

1) Każdy który się gniewa (nierządnie) na brata swego, będzie winien sądu. Mat. V, 21. — Każdy, co nienawidzi brata swego, mężobójca jest. I Jan. III, 15. — Kto się chce mścić, znajdzie od Pana pomstę: a grzechy jego chowając chować będzie. Ekkli. XXVIII, 1. — Jawne są uczynki ciała, które są: nieprzyjaźnio, swary, zawiści, gniewy, niesnaski, rozterki, kacerstwa, zazdrości, mężobójstwa . . . o których opowiadam wam . . . iż którzy takowe rzeczy czynią, królestwa Bożego nie dostąpią. Gal. V, 19—21. — Uczęcie się odemnie: żem jest cichy i pokornego serca. Mat. XI, 29. — Błogosławieni ciszy: albowiem oni posiadą ziemię. Błogosławieni pokój czyniący: albowiem nazwani będą synami Bożymi. Mat. V, 4. 9. —

2) Odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczono. Łuk. VI, 37.

pliwe, przykre, grnbijańskie, uszczypliwe przycoinki? przez łajanie, złożenie, wyszydzenie, przeklinanie, przykrzywdzenie, groźby? *Uczynkami*: przez własne lub cudze cielesne okaleczenie lub zabójstwo? przez nadwzięcie zdrowia twego (szkodliwymi pokarmami, napojami, gniewem, występnością, zuchwałem łożeniem, lekkomyślnością i nieostrożnością przy kąpieniu, bieganiu, tańcowaniu, zagrzaniu się)? lub nadpsucie zdrowia drugich (przez bitwy, pasowanie się, osławianie lub inne bliźniemu wyrządzone krzywdy)?

b) *Przez zaniedbanie*: Czyli bliźniego twego, bądź przyjaciela, bądź nieprzyjaciela, chrześcianina, poganina, Turczyka lub Żyda miłowałeś szczerze, jako siebie samego i jemu życzyłeś wszystkiego dobrego? ¹⁾ Byłżes zawsze uprzejmym, uczynnym, usłuznym dla każdego? litośnym, szcudrobliwym i miłosiernym dla ubogich, uciśnionych, chorych? łagodnym i spokojnym w pożyciu? wdzięczny dobrodziejom? czyli modliłes się za nieprzyjaciół twoich? pożytkował, jako dziecię Bogu miłe, z sposobności oddania im dobrem za złe? Czyli byłes

Lecz jeżeli wy nieodpuszczicie: ani ojciec wasz, który w niebiesiech jest, odpuszczi wam grzechy wasze. Mark. XI, 26. — Jedni drugich znoście i odpuszczajcie sobie, jeżeli kto ma skargę przeciw komu jako i Pan odpuszczył wam, tak i wy. Kol. III, 13.

1) Przymioty prawej miłości bliźniego są następujące: Miłość cierpliwa jest, miłość nie zajrzy, złości niewyrządza, nie nadyma się, nie jest czei pragnąca, nie szuka swego, nie wzrusza się ku gniewu, nie myśli złego: nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się weseli z prawdy: wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, wszystkiego się spodziewa, wszystko wytrzymywa. I. Cor. XIII, 4—7. — Miłość (niech będzie) bez obtudności: miłością jedni drugich miłujcie: uczciwością jeden drugiego uprzedzajcie. Weselcie się z weselącymi: płaczcie z płaczącymi. Rzym. XIII, 9. 15. — A ja wam powiadam: Miłujcie nieprzyjaciół waszych: dobrze zycicie tym, którzy was mają w nienawiści: a módlcie się za prześladowających i potwarzających was. Albowiem jeżeli miłujecie tych, co was miłują, cóż za zapłatę mieć będziecie? czyliż i celnicy tego nie czynią? — Mat. V, 44—46. — Synaczkowie moi, nie miłujmy słowem ani językiem, ale uczynkiem i prawdą. I Jan. III, 18. Ktożby miał majętość tego świata, a widziałby, że brat jego ma potrzebę, a zawarłby wnetrzości swe przed nim, jakoż w nim przebywa miłość Boża? Tamże. 17. — Idźcie odemnie przekłęci w ogień wieczny . . . albowiem taknąłem, a nie daliście mi jeść. Coście nieuczynili jednemu z tych najmniejszych, aniście mnie uczynili. Mat. XXV, 41—45.

skłonny i łatwy do pojednania się? czyli bliźniego w przypadku wyrządzonej jemu krzywdy przed zachodem słońca przeprosiłeś i o to się starałeś, abyś onę sprostował? („Słońce niechaj niezapada na rozgniewanie wasze.“ Efer. IV, 26.

c) *Przez zgorzsenie.*¹⁾ jeżeli się szkodę czyni na duszy bliźniego. Czyli nigdy niemówiłeś, nieczyniłeś lub niezaniecbał, co drugich do złego pociągnąć lub od dobrego wstrzymać mógło (co się osobiwie dzieje przez dziewięć cudzych grzechów)? Nie byłeś nigdy drugim przyczyną do grzechu, *radząc do niego? rozkazując go? zezwalając nań? pobudzając don* (przez plugawe mowy, sprośne zachowywanie się, nieuczciwy ubiór, rozwiółość, gniew, książki)? lub *chwaląc grzech? milcząc nań* (gdzie napomnieniem lub wyjawieniem mogłeś mu przeszkodzić)? lub (będąc przełożonym) *nie karząc go?* lub *uczestnikiem* będąc (przez współgrzeszenie, tajenie, odkupowanie lub przedawanie ukradzionych rzeczy)? lub *broniąc go?* Do jakichże grzechów byłęś bliźniemu pobudką? a ilu osobom?

VI. i IX. Przykazanie: „Nie będziesz cudzołożył.“

„Nie będziesz pragnął żony bliźniego twego.“

Badaj więc, *czyli i jako* przeciw nim zgrzeszyłeś: Przez winowajcze wzbudzanie lub dobrowolne przypuszczanie nieuczciwych *myśli* lub przedstawień²⁾ przez dobrowolne, lubieżne uczucia, lechtania, lub wewnętrzne

1) Kto by zgorzszyl jednego z tych małych, którzy wemnie wierzą, lepiej mu aby zawieszono kamień młyński u szyi jego i zatopiono go w głębokości morskiej. Biada światu dla zgorzsenia. Albowiem musząc przyjść zgorzsenia: a wszakże biada człowiekowi onemu, przez którego zgorzsenie przychodzi. Mat. XVIII, 6. 7. — J zginie za oną twoją wiadomością brat mdły, dla którego Chrystus umarł. A grzesząc tak przeciw braciom i zraniając mdle ich sumienie, przeciw Chrystusowi grzeszycie. A przeto jeżeli pokarm (choćiażby był i pozwolony) obraża brata mego, nie będę jadł mięsa na wieki, abym brata mego nie zgorzszyl. I Kor. VIII, 11—13.

2) A ja powiadam wam: iż wszelki, który patrzy na niewiastę, aby jej pożądał, już ją cudzołożył w sercu swoim. Mat. V, 28. — Nie mylcie się, ani portubnicy, ani cudzołożnicy nie osiąga królestwa Bożego. I Kor. 14, 9. — Nie wiecie, iż ciała wasze są członkami Chrystusowemi? iż członki wasze są kościołem Ducha świętego który w was jest, którego macie od Boga, a nie jesteście swoi? Albowiemście kupieni zapłatą wielką. Chwalcież i noście Boga w ciele waszém. 15. 19. 20.

rozkosze? przez ucieszenie się z pamięci na dawniej popelnione grzechy? przez dobrowolną chętkę lub żądze oglądania, słyszenia i uczynienia sprośnych rzeczy? Przez brudne, dwuznaczne mowy,¹⁾ paskudne żarciki, śliskie lub swawolne piosnki? lub przez dobrowolne przysłuchanie się im, współmówienie, potakiwanie, przyśmiechnienie się im? Przez rozwzięte i namiętne obcowanie? przez wścibskie lub juźne spoglądanie²⁾ na nieuczciwe przedmioty, na siebie, na drugich, na lubieżne, bezwstydlive, zaiskrzające obrazy? Przez czytanie, kupowanie, przedawanie, pożyczanie płochych, obyczajności narażających książek (jakimi bez wyjątku są romanse)? przez robienie, wystawianie nieprzyzwoitych wyobrażeń? przez niepotrzebne zwiedzanie szkodliwych towarzystw? przywodenie do nich bliźniego? Czyli przez nieprzyzwoity lub nader wykwiatny ubiór, przez tańce, znaki, migi w sobie lub w drugich niewzruszyłość pokus albo nawet i grzechów? Stałoż się to rozmyślnie? Czyliżeś się nie rozpasał na zmysłowe wolności, namiętne pieszczoty z sobą lub z drugim? albo ich drugiemu dozwolił? a jakich? Nie miałeś obrzydliwych, tajemnych zwyczajów? Małżonkowie! czyli mieliście święty stan swój w uszanowaniu? czyli dotrzyмалиście sobie wierności, małżeńskięj powinności? czyliście nie złego nieczynili, chwalili lub pożądali! Co się tu niewyraża, łatwo winowajca z głębi serca swego doda: w razie wątpliwym należy zasięgnąć rady spowiednika.

VII. i X. Przykazanie: „Nie będziesz kradł.“ Nie będziesz pragnął domu bliźniego twego, ani sługi, „ani służebnicy, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która jego jest.“

1) Porubstwo i wszelka nieczystość . . . niechaj nie będzie ani pomieniono między wami jako świętym przystoi: ani sprośność, ani głupia mowa, ani żartowanie . . . Niechaj was nikt nie zwodzi próżnemi słowy: albowiem dla tego przychodzi gniew Boży na syny niewierności. Efez. V, 3—6.

2) O ileż zależy na poskramianiu oczów, jeżeli czyste serce zachować chce. Są to okienka, przez które się on grzech, który nie ma być ani pomieniony między chrześcianami, w duszę wdiera i onę o śmierć i zatracenie przyprawia. Bo wlaźła śmierć okny naszymi. Jerem. IX, 21. — Uczyń więc, jako św. Job, przymierzcie z oczyma tweimi, abyś nigdy nie spojrział na to, eoby serce twoje zapalić mogło. Job. XXXI, 1.

Wybadaj się, *czyli i jako* przeciw nim zgrzeszyłeś:

a) Czyli nie ukradłeś komu, co jego było, jako: pieniędzy, zboża, naczyń, sposobem niesprawiedliwym¹⁾? pokryjomi? lub jawnie, gwałtem? *od* lub z kościoła? Czyliś kogokolwiek przywiódł o utratę praw i przywilejów? nie brał niesprawiedliwych procentów od pieniędzy wypożyczonych? nie nieprzedał *nad* cenę lub kupił *pod* ceną (od ubogich i uciśnionych)? nikogo nie oszukał w handlu, wagą, miarą lub ladajakim, sfałszowanym towarem? nie miał przy małych niesprawiedliwościach zamiaru powtarzania ich, a tak co znacznego sobie zgromadzenia? Czyli pod pokrywką *wynagrodzenia sobie* nie wzięłeś komu czegokolwiek? nie pożyczył lub kupił od kogo jakiej rzeczy *wiedząc*, że jej nigdy wrócić lub zapłacić nie będziesz mógł?

b) Czyliś sobie cudzej rzeczy, n. p. znalezionej, lub złodziejom odkupionej, nieprawnie odziedziczonej, bez potrzeby wyżebranej nie zostawił sposobem niesprawiedliwym? Czyli pożyczone rzeczy dobrowolnie na czas wróciłeś? nie miałeś chętki przywłaszczenia ich sobie? Czyli w *pomiar* możliwości *twojej* dawałeś jałmużny? robotnikom zastużonej zapłaty nieujał, nieumniejszał lub bez przyczyny niewzlekał? Czyli przez niedbalstwo, grę, lekkomyślność, rozpustę nie wtraciłeś rodziny swojej w nędzę, siebie samego nie uczynił niezdolnym do wypłacenia długów? czyli pogłowne, czynsze, dziesięciny i insze podatki dokładnie zapłaciłeś? króla, księdza, sultysa i zwierzchności nie oszukał?

c) Czyli nieuczyniłeś komu na własności jego niesprawiedliwej szkody przez zniszczenie budowów, drzew, dobytku, owoców? lub nieskrzywdził bliźniego na rzemieśle jego lub majątku przez kiepską robotę, zbytne zadanie, opóźnienie, zmudę, oczernienie, osławienie? Czyliś nieudał z tych pieniędzy zamiast dobrych? niewiódł niesprawiedliwych procesów? nieprzekupił sędziego twego? lub (będąc sędzią) dał się przekupić? Czyli w celu skrzywdzenia drugich nie sfałszowałeś dokumentów, niepodchwycił testamentów, nie zostawił

1) Ani złodzieji, ani łakomi, ani drapieżce nie osiąga królestwa Bożego. 1 Kor. VI, 10. — Albowiem ta jest wola Boża... azeby kto nie podchodził ani oszukiwał w sprawie brata swego: albowiem miścielem jest Panu wszystkiego tego. 1. Thess. IV, 3, 6.

ich niewykonanemi? lub ludzi nieumiejętnych na jaki urząd wynieść pomógł, twój urząd źle sprawował, lub cudze dobra zaniedbał? Czyliś cudzej stracie według możliwości zapobiegł lub ją usunął?

d) Czyli nie miałeś udziału w *niesprawiedliwości* drugich przez jeden z dziewięciu cudzych grzechów, jako: przez *radzenie*, *rozkazanie*, *zezwolenie*, *pobudzanie*, *chwalenie*? (jako powyżej w V. Przykazaniu c.)

e) Czyliś nie *żądał* lub *chciał* ukraść cokolwiek, oszukać, drugich o urząd, o gości, odbieraczów przywieść, lub ich o inną stratę przypawić, cudzą własnością bez prawnego pełnomocnictwa szafować, one sobie zostawić, drugim do niesprawiedliwej sprawy radzić, lub ich namówić? Byłeś spokojny w ubóstwie, przestawał na szczupłym majątku, uniażał się przy doczesnych utratkach, jako Job, pod wolą Bożą? Czyli bliźniemu doczesnego szczęścia swego z serca życzyłeś? Czyli nie byłeś zazdrośnym, nie cieszył się z nieszczęścia czyjego?

VIII. Przykazanie: „Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.“

Rozważ, *czyli i jako* przeciw niemu zgrzeszyłeś:

a) Czyli nie świadczyłeś fałszywie przed sądem? stało się to *dla*, czyli *przeciw* bliźniemu twemu?²⁾ jakąż przez to szkodę poniósł? Czyliś nie pobudził kogo do złożenia fałszywego świadectwa, lub chciał pobu-

1) Niezapomnij sumiennie się wybadać, czyliś bliźniemu niesprawiedliwą rzecz wrócił i uczynioną szkodę nagrodził? Albowiem powrocie cudzego dobra, jeżeli być może, jest istotnym warunkiem do otrzymania odpuszczenia grzechów. — Jeżeli cudzego dobra już nie masz, to inszym sposobem nagrodzić wypada. Jeżeli nie masz tyle, ile winien jesteś: wróć, co możesz. Jeżeli nie wrócić nie możesz, to miej przynajmniej szczerą w ołową powrocie, skoro można będzie: a tymczasem umiarkuj się we wydatkach, bądź oszczędnym, abyś czempredziej wrócić mógł. Nagroda przez podarunki lub testamentalne zapisy po większej części niedostateczną jest, jeżeli insze sposoby następczą się. — Niesprawiedliwe dobro jest jakoby rak, sprawiedliwie zarobione dobro pożerający i z wierzchnych nas ogolający. Biada ci, który łupisz, czyli i sam złupion nie będziesz? Jzaj. XXXIII, 1.

2) Brzydkością są Panu wargi kłamliwe: a którzy się wierne obchodzą, podobają mu się. Przyp. XII, 22. — Złoście wszelaką złość, i wszelaką zdradę, i obłudność, i zazdrość, i wszystkie obmowiska. 1 Piotr. II, 1. — Mowcie każdy prawdę z bliźnim swoim: bo jesteście członkami jedendrugiego. Efez. IV, 25.

zić? Czyliżeś się nie wzbraniał prawdę mówić, gdzie słusznie do tego powołany byłeś?

b) Czyliżeś nie kłamał? w czym? a kogoś ołgał? Stałoż się to na spowiedzi? Czyli komu przez kłamstwa sprawiłeś smartwienie lub szkodę? a która? Czyliś *prawdziwych*, lecz jeszcze tajemnych ułomności bliźniego niewyjawiał bez sprawiedliwej przyczyny? lub jem *falszypwe* z złości przypisał? a ilu osobom? z jakie przyczyny? a z jakimi możebnymi skutkami dla sławy majątku tego, któregoś oczernił? Czyliżeś nawet twoie duchownych i świeckich przełożonych, urzędników, lu całych gmin i towarzystw nie osławił, poniżył, lub u poddanych uszanowania ujął? Czyliś obelżywym powieściom nie dawał nader lekko wiary? lub one pomóg rozprzestrzeniać? a z jakim uszczerbkiem dla spotwarzzonego? Czyliś się ogadaniom lub oczernieniom nie przysłuchiwał z upodobaniem? przez pytania do nie pobudzał? słówek swoich do tego przydawał? Czyli obrażoną sławę bliźniemu powrócić usiłował? 1)

c) Czyliś przyjaźni lub pobożności nie zmyślał? drugim przeciw przekonaniu twemu potakiwał? a w czym przyjaćiel z sobą przez poduszczanie złośliwie poróżnił? powierzone tajemnice na jaśnia bez przyczyny wywiódł? cudze listy przejął i czytał? lub świadectwa, pieczęce podpisy stałszował? Czyliś bliźniemu (w jego obecności nie zlorzeczył? uragał mu? hańbił go? a jako? z jakim skutkiem? Czyliś obrażonemu należycie zadosyć uczynił? a jak rychło? Czyli nie rzuciłeś na kogo, bez dostatecznego powodu, złego podejrzenia? lub je komu odkrył? Czyli czynności i zaniedbań bliźniego nie ganiłeś niepożytecznie lub z nienawiści, zazdrości? jemu w sprawach chwalebnych niepodkładał złych zamiarów lu zamysłów? Czyli nie sądziłeś bliźniego zbyt surowo miłościwie? jego słów i działań nietłumaczył na złe?

1) Tu służy, co się pod VII. przykazaniem o powrocie cudzego dobra mówiło. Osiawienie i oczernienie nie znajduje osuszczenia u Boga, jeżeli urażona sława bliźniego podług racjonalności sprostowana nie będzie.

2) Dobrzy chrześciance, jak mogą najłagodniej, wykroczeni bliźniego sądzą: jeżeli uczynku samego zamówie niepotrafią, sztaja wymówki w chwalebny zamiarze, który przy nim nie mógł, lub w mocy pokuszenia, którego doznał, lub w niedostatecznym poznaniu i wiadomości złego, pomnąc na słowa Jezusa

Czyliś bez powołania niewysledzał ciekawie wykroczeni i domności bliźniego? a w jakim celu? Czyli nie cieszyłeś się z jego upadku? a z którego? (albowiem jako grzech jego, tak też twoja złośliwaradosć karygodna jest.) Czyliś sławę bliźniego, ile z ciebie było, obraniał i zachowywał? osławieniu sprzeciwił się? spotwarzenie zbijał? *Co chcesz, aby ci ludzie czynili, czyni im i ty.* Takowe jest Boże przykazanie względem miłości bliźniego.

B. O pięciu przykazaniach kościelnych.

I. *Przykazanie*: „Postanowione święta uroczyste święcie.“

II. *Przykazanie*: „Mszy świętej w niedziele i święta uroczyste z przyzwotem nabożenstwem słuchać.“

O tych dwóch przykazaniach roztrząsniej się w sposób pod 3. przykazaniem Bożem wskazany; bo kościół zastępuje miejsce Boga na ziemi, jako Chrystus Pan sam naucza; „Jako mnie posłał Ojciec, i ja was posyłam.“ Jan. XX, 21. „Kto was słucha, mnie słucha: a kto wami gardzi, mną gardzi. A kto mną gardzi, gardzi onym, który mię posłał.“ Łuk. X, 16. „Jeżliby kościoła nie usłuchał, niech ci będzie jako poganin i celnik.“ Mat. XVIII, 17.

III. *Przykazanie*: „Postanowione od kościoła Bożego „posty, jako to, czterdziestodniowy post, suchedni „i inne nakazane posty zachować: także w piątek i „sobotę od jedzenia mięsa wstrzymywać się.“ 1)

„Tę miarą, którą drugim mierzycie, i wam mierzono będzie, to jest: Bóg was tą surowością lub względnością sądzić będzie, którą wy teraz bliźniego swego sądzicie.“

1) Przez post rozumie się: wstrzymywanie się od wszelkich mięsnych potraw z jedynym tylko przez dzień nasyceniem się: wszakże w wieczór pozwolona jest szczupła wieczerza czyli kollacya. Pospolite piątki, a (kiedy nie masz dyspensy) także soboty zobowiązują do wstrzymywania się od mięsnych potraw (do abstynencji), nie zaś do postu. — Młodzież pod 21 laty, tudzież starzy, mdli ludzie, ciężarne kobiety, niauki, chorowite lub ciężko pracujące osoby i wszyscy, ktorymby post rzeczywistą szkodę uczynił, wyjątkami są: jednakże do wstrzymywania się od mięsnych potraw są zobowiązani, jeżeli nie są i od tego prawnie uwolnieni. Jeżeli przyczyny do uwolnienia fałszywe lub niedostateczne są, nieważnym zostaje uwolnienie czyli dyspensa. J uwolnionym, podług bulli Benedykta XIV., nie pozwolono jeść mięsa w wieczór — tylko w przypadku choroby, a nigdy mięsa i ryb na teże uczcie.

Wybadaj się, czyliś to przykazanie zachować i twoich do niego nakłaniał? Czyliś postu nie ganił? z niego się nasmiewał? przez twoje przestąpienie zgorzzenie dał?

IV. Przykazanie: „Przynajmniej raz w rok postanowionemu kapłanowi spowiadać się grzechów swoich, i w czasie Wielkiejnocy najświętszy sakrament ofiarza przyjmować.“

Badaj, czyliś nicodkladałeś, bez ważnych powodów, spowiedzi twojej dłużej jak rok? czyli w *czas wielkanocny*, w twoim *farnym kościele*, przyjąłeś *godnie* komunią świętą? (*Nieważną* spowiedzią lub *niegodną* komunią nie tylko nie czynisz zadosyć przykazaniu kościoła, ale nawet najstraszliwsze świętokradztwo popełniasz i wieczne zatracenie swoje przyspieszasz.) Ktokolwiek w czasie wielkanocnym komunikować nie może, powinien to uczynić, skoro się sposobność nastreczy.

V. Przykazanie: „W zakazane czasy żadnego wesela nie mieć.“

Te czasy zakazane są: Adwent aż do święta Trzech Króli, i czterdziestodniowy post. Tudzież i w insze dni pokucie i modlitwie poświęcone zakazane są huczne wesela i podobne uciechy:

Obacz, czyli i jako przeciw temu zgrzeszyłeś przez tańce, gry, odwiedzania teatru? lub drugim do tych grzechów sposobność nastreczył lub pobudką był?

Wybadaj się dalej:

C. O siedmiu grzechach głównych ¹⁾.

1. *Pycha* ²⁾, jest nierządny, zbyteczny o sobie rozumieniem, czyniącym, że sobie przypisujemy, co

1) Są to siedem źródeł, z których wszystkie insze grzechy wytryskają. Pod każdym z onychże nadmieniono, które insze grzechy z nich wynikają, aby każdy tém łatwiej poznał, który z siedmiu głównych grzechów jemu najmocniej panuje, a zatem najskuteczniejsze środki do poprawy swojej wynaleść umiał.

2) Pycha jest początkiem grzechu każdego: kto się jej trzymać będzie, pełen będzie przekleństwa, a nakoniec go wyrzuci. Ekkli. X, 45. — Omierza jest pycha przed Bogiem i przed ludźmi. Tamże 7. — Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę dawa. Jak. IV, 6. — Pysze (więc) nigdy w myśli twojej, ani w słowie twojem panować nie dopuszczaj. Tob. IV, 14. — Albowiemby cię niezawodnie o zatracenie przypawiła. —

Bożego jest, a przeto drugimi gardzimy. Córki pychy są:

a) Wymiśle *wroszczenie* czyli zuchwała żądza rzeczy przechodzących siły nasze lub prawa. b) *Duma* ¹⁾ czyli nieumiarkowana żądza podwyższenia się nad drugich i pozbawienia ich szacunku. c) *Chelpliwość* ²⁾ czyli drobiazgowość, płocho żądza pochwały ludzkiej. Z tej ostatniej znowu wyrasta pięć szkaradnych wad: 1. *Samochwalstwo* ³⁾, czcze nadymanie się swemi rzeczywistemi lub urojonemi zaletami urodzenia, rozumu. 2. *Obłudność*, pragnienie zatajenia swych ułomności, zaparcia się ich, uniewinniania ich, i (dla pochwały) zmyślenia cnotliwości i pokory. 3. *Upórcożywość*, chcąc wszędzie mieć prawdę, na swém widzimisiu z zaciętą krnąbrnością przestawając, każdemu się sprzeciwiając. 4. *Swartwość i kłóllwość*. 5. *Niezgodość*, zniechęcenie, nienawiść, niespokojność. 6. *Niepostu-szeństwo*. Pod pychę należy także próżne upodobanie nad sobą samym, nad swym pierwszeństwem, swemi wiadomościami i dowcipem, nad swym kształtem, zręcznością lub innemi zalety: zarozumiałe przypatrywanie się im i podziwianie ich: przysada w mowie, ubiorze, w postawie, chodzie.

Badaj więc, czyli i jako w tych pojedynczych rzeczach zgrzeszyłeś?

2. *Lakomstwo* jest nieumiarkowana żądza nabycia doczesnych dóbr a nabytych zachowania ⁴⁾. Najglów-

1) Wszelki, co się wynosi, zniżon będzie: a kto się unią, wywyższon będzie. Luk. XIV, 11. (Lucyfer, Adam, Holofernes.)

2) Jeźlibym się jeszcze ludziom podobał, nie byłbym sługą Chrystusowym. Gal. I, 10. — Uczynki z próżnej chelpliwości wykonane, nie otrzymają zapłaty w niebiesiech: już ją wzięły na ziemi, mówi Chrystus.

3) Siebie samego, bez potrzeby, chwalić, jest według słów świętego Chryzostoma, nieomylnym znakiem największego głupstwa i słabości ducha.

4) Lakomstwo jest wielce niebezpiecznym zbawieniu duszy: ponieważ nas przysposabia do wszelkich występków. Nad lakomego nie niemasz gorszego. Nie jest złosliwszego, jako miłować pieniądze: bo ten i duszę swą ma przedajną. Ekkli. X, 9. 10. — A św. Paweł nazywa je korzeniem wszego złego: którzy chcą bogatymi być (prawi tenże) wpadają w pokuszenie i w sidło djabelskie i wiele pożądliwości niepożytecznych i szkodliwych, które pogrążają ludzi na zatracenie i zginięcie. 1 Tim. VI, 9.

niejsze skutki łakomstwa są: a) *Nielitość* dla biedę cierpiących. b) *Niespokój ducha*, wyłączający myśli o Bogu i staranność o zbawienie duszy. c) *Chybrość i szalbierstwo*. d) *Przetarłość* i podstęp w słowach. e) *Krzywoprzysięstwo*. f) *Przeniewierstwo* i zdrada. g) *Gwałtownictwo*. (Obacz VII. przykazanie Boże.)

3. *Nieczystość* jest nieumiarkowana żądza cielesnej rozkoszy. Skutki tej zbrodni są: a) *Zaslepienie umysłu*¹⁾. b) *Porywczosć i nieostrożność*. c) *Zbyteczna gadatliwość*. d) *Psoty i figle*. e) *Niestateczność*. f) *Samolubstwo*. g) *Odstąpienie się od Boga*. h) *Miłość świata*. i) *Wstręt od życia przyszłego*. k) *Rozpacza*. (Obacz VI. Przyk. Boże.)

4. *Zazdrość* jest smutek człowieka z szczęścia bliźniego, pochodzący z urojenia, jakoby się przez nie znieważonym było: lub też nieumiarkowana radość z nieszczęścia jego powzięta. *Zazdrość* rodzi się z *próżności*: albowiem człowiek próżny, chce się nad drugich wywyżżyć, smuci się, jeżeli ciż więcej lub przy najmniej tak jak on szacowani bywają. (Św. Grzegorz.) *Zazdrość* jest żyłą wielu występków²⁾. Szczególniej płodzi: a) *Ujęcie sławy i potwarz*. b) *Podchlebstwo*. c) *Radość z cudzej szkody*. d) *Smutek z powodzenia bliźniego*. e) *Nienawiść bliźniego*. (św. Grzeg.) (Obacz V. i VIII. przyk. Boże.)

5. *Obżarstwo*³⁾ jest nieumiarkowana żądza jedzenia i picia. *Zład* następujące grzechy: *bez potrzeby*,

1) Rozkosznik ślepy jest na przepaść, w którą leci, i na choroby cielesne i duszne, których się nabawia, jako są: czar-nomyślność, przytępienie umysłu, wyniszczenie sił, ubóstwo, doczesna i wieczna sromota.

2) Z nienawiści djabelskiej wszła śmierć na okrag ziemi. Mądr. 11, 21. — Z zazdrości Abel od Kajna zabity, — Józef zaprzędany, — Jezus Chrystus aż do śmierci przesładowany. — Zazdrośny niezna ani rodziców, ani ojczyzny, ani dobrodziejów. — Żadna zbrodnia nie jest tak djabelską i zuchwałą, jak zazdrość. (św. Grzeg.) — Gdzie zazdrość i spór, tam niestateczność i wszelaka zła sprawa. Jak. 3, 16. —

3) Mięćcie się na pieczy, aby kiedy nie były obciążone serca wasze obżarstwem i opilstwem: a żeby na was z trzaskiem on dzień (sądu) nie przypadł. Luk. XXI, 34. — Komu biada? czyjemu ojcu biada? komu swary? komu doły? komu bez przyczyny rany? komu płynienie oczu? Jżali nie tym, którzy zasiadają na winie (zapalających napojach), a bawią się kubków wytrząsaniem?

lub *nazbyt drogie rzeczy*, lub *więcej niż pożytecznie*, lub *tylko z zmysłowości* jadać i pić: lub *nakoniec, nadto smacznych potraw albo napojów pragnąć*. I z tej zbrodni wypływają mnogie, wiele zgubne skutki dla ciała i dla duszy, jako: a) *Olepienie umysłu*, czyniące nas niezdolnymi do modlenia się dobrze i do wykonania naszych powinności. b) *Roztrzępana radość*, połączona z nieczystymi pożądaniami. c) *Cadatliwość*. d) *Nieprzystojne żartowania i psoty*. e) *Cielesna nieczystota*. f) *Wszelakie wszeteczeństwo*¹⁾.

Wybadaj się o tej zbrodni.

6. *Gniw*²⁾, jest rozjątrzone wzruszenie umysłu, czyli nieumiarkowana żądza skaranja drugiego. Grzeszysz przez gniew: gdy się dopuścisz uniesie markotności, lub zbyt surowo karzesz, lub z osobistych powodów i pomsty błazących chłostasz, lub prawolonnym sposobem obrazi cię ukaranym być pragniesz³⁾. *Nieszczęsne* skutki gniewu są: a) *Nieprzyjaźń*. b) *Niezgoda*. c) *Oslawienie*. d) *Poduszczanie*. e) *Mścivosc*. f) *Radość z cudzej krzywdy*. g) *Zlorzeczzenie*. h) *Bluznierstwo*. i) *Przeklinanie*, a częstokroć *zabójstwo*. (Obacz V. przyk. Boże.)

7. *Lenistwo*, (gdy jest grzechem głównym czyli śmiertelnym)⁴⁾ jest niechęć i wstręt od służby Bożej dla potrzebnego do niej mozolu i przezwyjęcia siebie samego. Nad tę zbrodnią niemasz *niebezpieczniejszej* i trudniejszej do uleczenia, ponieważ człowieka

Przyp, Sal. XXIII, 29. 30. — Biada, którzyście mocnymi na picie wina, a mężami dużymi ku mieszanu opilstwa. Jzaj. V, 22.

1) Nie upijajcie się winem, w którym jest nieczystota. Efez. V, 18. — Nigdy nienwierzę, żeby człowiek pijalstwu oddany miał w czystości żyć (św. Hieronym.). — Przypomnij sobie Ho-loferna, — Balthasara, — bogacza, — Izraelitów: „Siadł lud jeść i pić, i wstali igrać (bałwochwalstwo czynić). I Kor. X, 7. — 2 Mojż. XXII, 6.

2) Jawne są uczynki ciała, które są: porubstwo, nieczystość, niewstydlivosc, wszeteczeństwo, nieprzyjaźń, swary, zawiści, gniewy, niesnaski, rozterki, zazdrości, meżobójstwa, pijalstwa, biesiady, i tym podobne: o których opowiadam wam, iż którzy takowe rzeczy czynią, królestwa Bożego niedostąpią. Gal. V, 19—21.

3) Źródła tej zbrodni są: pycha, próżność, takomstwo i rozkosz.

4) Zbytńia miłość pokoju i wstręt od pracy także są pospolicie zowie lenistwem.

na wszystkie pobudki do poprawy nieczulym i jakoby martwym czyni: co się najdobitniej okazuje, dopokąd lenistwo w obrebach obojętności zostaje, a od grubszych i wydatniejszych grzechów lub występków towarzyszonem nie jest. Wtedy bowiem człowiek swego lenistwa nie mniema być występkiem: ale tylko niedoskonałą cnotą, z którą do nieba przyjsć myśli¹⁾. Zaden mystek nie sprzeciwia się mocniej Bogu, jak lenistwo: albowiem nieupodobanie w pobożnych i cnotliwych uczynkach jest w rzeczy samej niechęć i wstręt od Boga, sprawy ich i ustanowiciela i Pana. Skutki zaś lenistwa są po większej części następujące: a) *Złośliwość*, oparta na nienawidzeniu duchownych ćwiczeń lub żałowaniu uczynionego dobrego lub pogardzaniu dobrodziejstw Bożemi, życząc, aby się nie urodziło było, aby się do poznania *Chrystusa* i prawego kościoła nie przyszło było. c) *Oziębłość*, gdy się swoje duchowne powinności ospale i niedbale sprawuje, rzadko i z ladajakiem przygotowaniem św. sakramenta przyjmuje, niechętnie słowa Bożego słucha. e) *Zawziętość* przeciw rodzicom i kapłanom, napominającym leniwca do pobożności i do wypełniania swoich chrześcijańskich powinności. d) *Słabowierność*, ponieważ mu dla niedostatku dobrej woli wszystko z wielką ciężkością i trudnością przychodzi. e) *Rozpacz*, gdy się nakoniec całkiem z cnotą pożegna, trzymając ją za niepodobną i myśląc, że go Bóg opuścił. f) *Roztargnienie umysłu*: ponieważ pamięć na Boga nie sprawuje mu żadnej pociechy: więc, jako pierwszy potępieniec Kaj, błądzi szukając przedmiotów, od których się rozrywki i uspokojenia spodziewa. Wystrzega się szczerzego wejrzenia w serce swoje, szuka towarzyszt i zabaw, chwytą się plotek i wysłedzenia próżnych nowinek, któremi umysł swój nabijając, pamięć na Boga i siebie samego wytępie²⁾.

1) Znam sprawy twoje, iżś nie jest ani zimny, ani gorący: bodajbys był zimny albo gorący. Ale iżś letni, a ani zimny, ani gorący: pocznę cię wyrzucić z ust moich. Jż mówi: Zem jest bogaty i zhożcony, a niczego nie potrzebuję: a niewiesz, iżś ty nędzny i mizerny i ubogi i ślepy i nagi. Objaw. III, 15—17.

2) Zdumieście się niebios nad tem, a bramy jego spustoszeć się bardzo, mówi Pan. Bo dwie złości uczynił lud mój: Male

D. O sześciu grzechach przeciwko Duchowi świętemu¹⁾.

Które są: 1. Z zuchwałej w miłosierdziu Boskiem ufności grzeszyć²⁾. Obacz I. przyk. Boże.)

2. O lasce Boskiej rozpaczać³⁾. (Tamże.)

3. Uznanej chrześcijańskiej prawdzie sprzeciwiać się. (Tamże.)

4. Bliźniemu swemu łaski Boskiej zazdrościć: jemu cnotliwości, świętobliwości i inszych nadprzyrodzonych darów Bożych nie życzyć. (Tamże.)

5. Na zbawienne napomnienia zatwardziać mić serce. (Obacz I. i IV. przyk. Boże.)

6. W niepokucie rozmyślnie zostawać. (Obacz I. przyk. Boże. Nareszcie także.)

E. O czterech grzechach do nieba wołających⁴⁾.

Które są:

1. Rozmyślnie zabójstwo. Obacz V. przyk. Boże.

2. Grzech niemy czyli sodomski. (Obacz VI. przyk. Boże.)

opuścił źródło wody żywej, a ukopali sobie cysterny, cysterny rozwalone, które nie mogą wody zatrzymać. Jerem. II, 12-13. —

1) Tak zwane, iż wewnętrznym działaniem łaski, któremi Duch święty nas nawrócił i do doskonałości doprowadzić chce, jako też najprzedniejszym cnotom, — wierze, nadziei i miłości, — najbardziej sprzeciwiają się. — Te grzechy rzadziej, niż wszystkie insze, biorą odpuszczenie: ponieważ niemi obciążony bardzo rzadko pokutę czyni. W tem rozumieniu tłumaczyć trzeba słowa Jezusa: Ale kto by mówił (grzeszył) przeciw Duchowi świętemu, nie będzie mu odpuszczono, ani w tym wieku, ani w przyszłym. Mat. XII, 32.

2) Nie mów (aby się do grzeszenia zachęcić): Miłosierdzie Pańskie wielkie jest: zmiłuje się nad mnożstwem grzechów moich. Miłosierdzie bowiem i gniew prędko przybliżają się od niego, a na grzeszniki patrzy gniew jego. Ekkl. V, 6-7.

3) Jako Kaj i Justasz. Ten grzech poprzedniemu wcale przeciwny, i nadeń większy. Zuchwały ufa w Boga, nieboją się go: rozpaczający zaś hoi się tylko Boga, nie ufając w nim. Ow nieprzyznawa Bogu sprawiedliwości: ten, miłosierdzia.

4) Tak nazwane, ponieważ o każdym z nich pismo święte mówi: że do nieba o pomstę wołają i Bożą sprawiedliwość najszczególniej do kary wzbudzają. I. Mojż. IV, 10. — XVIII, 20. — II. Mojż. XXII, 23. — Jak. V, 4. —

3. Uciemienie wdów, ubogich i sierót. (Obacz V. i VII. przyk. Boże.)

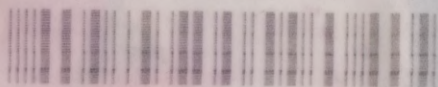
4. Kiedy kto zasłużoną zapłatę robotnikom i najemnikom zatrzymuje lub wydziera. (Obacz IV. i VII. przyk. Boże.)

(*Dziewięć cudzych grzechów szukaj pod V. przykazaniem Bożem. c.*)



Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

8858 S



001-008858-00-0

